

## Caryca Maryna I

### historia ogrodzienieckiej sekretnicy

Cesarzowa – tak „pieszczotliwie” mówią o niej ci, którzy mieli okazję z nią współpracować. Maryna – przyłgnęło do niej po aktorskim występie w niskobudżetowej ogrodzienieckiej filmowej produkcji, gdzie wystąpiła jako ukochana Janosika o tym właśnie imieniu. Z Maryny ma co najwyżej warkocz – śmieją się mieszkańcy, dodając – że jednak bliżej jej do cesarzowej, najlepiej określa ją pojęcie: szara eminencja. Z opowieści ogrodzieńców można wyciągnąć jeden wniosek: czy to czasem Maria Milejska faktycznie nie rządzi Ogrodzieńcem i samą burmistrzową?

Niezwykle interesują ją sprawy szpitala, bo podobno z zawodu jest pielęgniarką. - Całe szczęście, że postanowiła się realizować w innym zawodzie, bo na samą myśl, że mogłaby mi dać zastrzyk, umieram ze strachu. Pewnie byłby to pawulon – śmieje się mieszkaniec gminy, który prosi o nieujawnianie jego personaliów, bo zwyczajnie boi się reakcji bohaterki cytatu. Maria Milejska, bo o niej mowa – jak mówią o niej nasi informatorzy – to człowiek mściwy, podążający do celu po trupach i bezwzględny. Prawdziwa z niej sekretnica - kobieta dokuczliwa i kłótliwa. Ostatnio podobno miała pokłócić się z samą burmistrzową – podobno, bo to niepotwierdzona informacja.

Mieszkańcy podnoszą, że to Cesarzowa Maryna faktycznie rządzi gminą. Nie potwierdzamy tych przypuszczeń, choć trzeba przyznać, że niemal pod wszystkimi pismami podpisana jest jej eksceleńcja pani sekretarz. A dokumentów do tej pory było sporo, przynajmniej kilkadziesiąt.

Cesarzowa Maryna sprawuje też mandat radnej Rady Powiatu Zawierciańskiego, wcześniej pełniła funkcję członka zarządu powiatu. Nadzorowała sprawy zdrowia, konkretnie szpital. Piłnowała Anny Pilarczyk, która była wtedy dyrektorką lecznicy. Anonimowi informatorzy podpowiadają, że nawet w szpitalu miała swoje „uszy”, które informowały ją o poczynaniach dyrektorki – jej, nieświadomej niczego - koleżanki. Gdy Pilarczyk wygrała wybory i została burmistrzem Ogrodzieńca, ściągnięta przyjaciółką do urzędu – zatrudniając ją na stanowisku sekretarza od 1 lutego 2019 roku.

Z raportu o stanie gminy tak o niej wyczytaliśmy: „Sekretarz Miasta i Gminy zapewnia sprawne funkcjonowanie Urzędu, nadzoruje system funkcjonowania kontroli wewnętrznej w Urzędzie, doskonali metody zarządzania Urzędem, koordynuje i nadzoruje wdrażanie systemów zarządzania, stale monitoruje sposób załatwiania spraw indywidualnych w Urzędzie, reprezentuje Urząd wobec kontroli zewnętrznej, na bieżąco analizuje sytuację kadrową w Urzędzie, nadzoruje proces wdrażania zmian w organizacji i funkcjonowaniu Urzędu, współdziała z Radą Miasta i jej komisjami, koordynuje prace związane z przeprowadzeniem wyborów prezydenckich, parlamentarnych, samorządowych oraz referendów. Sekretarzowi podlega bezpośrednio Referat Organizacyjny i Biuro Burmistrza oraz jednostki: Miejsko Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, Miejsko Gminna Biblioteka Publiczna oraz Ośrodek Pomocy Społecznej”. I w pierwszym zdaniu pojawia się przekłamanie. Urząd nie funkcjonuje sprawnie. Redakcja po trzech miesiącach ma wiele uwag, które poskutkowało kilkoma skargami.

Na uwagę zasługuje też dziwna proporcja zarobków burmistrza i sekretarza. W oświadczeniu majątkowym za 2019 rok Milejska wskazuje, że zarobiła ze stosunku pracy 131 384,82 zł brutto. Rok później (za 2020 rok) to kwota ze stosunku pracy w UMIG: 164 687,03 zł. W 2021 roku to już zaskakujący wzrost. Redakcja podnosiła już temat wyższego wynagrodzenia Milejskiej od samej burmistrz Anny Pilarczyk. Przypomnijmy jednak: Burmistrzowa z tytułu umowy o pracę



zarobiła w 2021 roku 177 379,39 zł. M. Milejska za pracę w charakterze sekretarza uzyskała 175 936,74 zł, jako zastępca kierownika USC zarobiła 29 900 zł. Milejska otrzymała także dodatek i nagrodę spisową „Narodowy Spis Powszechny” w wysokości 3 480 zł. Pilarczyk również otrzymała nagrodę spisową „Narodowy Spis Powszechny” w wysokości 4 400 zł. I tak Anna Pilarczyk w 2021 roku zarobiła 181 779,39 zł, a sekretarzowa 209 316,74 zł – to aż o 27,5 tys. zł. Różnica jest spora. To jedyny taki przypadek w powiecie – jeśli nie w Polsce.

Trzeba podkreślić, że w zakładce oświadczeń majątkowych cesarzowa występuje na drugiej pozycji – tuż za Anną Pilarczyk, a szkoda, bo patrząc na wysokość dochodu, powinna być na pierwszej. Milejska potrzebą uzewnętrzniania swego władztwa przebiła ostatnio wszystko.

Postanowiła zostać jednoosobowym organem uchwałodawczym - Radą Miejską Ogrodzieńca. Wypowiedziała się za wszystkich radnych, bez komisji, bez sesji, jednym zwykłym pismem opatrzonym jej podpisem i pieczętką. To poważne nadużycie redakcja zgłosiła Wojewodzie Śląskiemu – przesyłając doń skargę na działanie organu.

Sekretarzowa ma też problem w orientowaniu się w przepisach z zakresu finansów publicznych. W odpowiedzi na wniosek o dostęp do informacji publicznej dotyczący zakupu kawy przez urząd, który podpisała, zakryte zostało wszystko na dokumencie z wyjątkiem jednej pozycji. Rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie wystawiania faktur jasno określa, co dokument finansowy powinien zawierać. Więcej w artykule na stronie 9. Minister sobie – cesarzowa

wie lepiej, jak można interesantów robić w konia. Ten mniej cierpliwy – odpuści.

Takiego scenariusza nie przewiduję. Bardzo podobają mi się reakcje ogrodzienieckich władz. W dodatku przećwiczyłam urząd podczas pierwszej wizyty, którą odbyłam na żądanie samych decydentek. Nie liczę na kolejne zaproszenia, ale obiecuję odwiedzić magistrat. Inauguracja była zatrważająca – nie doświadczyłam ani sprawnego, ani nawet funkcjonowania urzędu. Czy miałam rację, sprawdza Urząd Ochrony Danych Osobowych.

Fotografia ubarwiająca artykuł to satyra polityczna. Do obrazu Cesarzowej Katarzyny II doklejona została twarz Cesarzowej Maryny. Wpasowała się idealnie. Prawda? (kk)

**WSZYSTY NA MECZ!**

**MYSZKOWIANIE**

ZAPRASZAJĄ NA MECZ

**3 czerwca niebiesko-biali**

rozegrają u siebie mecz

z Ruchem Radzionków

przygotowujemy na ten mecz specjalną oprawę

- wesprzyj nas i stań się częścią

kibicowskiego święta!

więcej na fb MYSZKOWIANIE - <http://bitly.pl/dTZlR>



## „Czy pani wie kto to jest Krzysztof Nawrot”?

Zapytał Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz Zdzisław Banaś, dodając, że artykuł zamieszczony w marcowym wydaniu DEMOKRATYCZNEJ jest bardzo nierzetelny. Samorządowiec miał pretensje, że z gazety dowiaduje się o jakimś postępowaniu prokuratorskim i że gazeta źle oceniła pracę urzędu. „Co ja mam tych ludzi zwolnić?” – pytał. Włodarz był wściekły, że redakcja podjęła temat społecznych interwencji Krzysztofa Nawrota i na tyle zdeterminowany, by zadzwonić, czyniąc uwagi. Krzysztof Nawrot obrał sobie za cel złapanie Zdzisława Banasia, którego nazywa konfidentem SB. Samorządowiec skutecznie przed mieszkańcem umyka.

Okazuje się, że mieszkaniec Siewierza jest bardzo skuteczny. W miesiąc poprawił jakość obsługi w urzędzie. Panie nauczyły się kultury w obsłudze interesanta, nawet jeśli jest trudny. Niczego nie nauczył się natomiast zastępca burmistrza Damian Dawczyński, który wykuł formułkę z ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, cytował ją przed kamerą: porozmawiam z panem, ale proszę wyłączyć kamerę zgodnie z art. 81 ust. 1 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych może pan nagrywać, ale nie wyrażam zgody na publikację.

Art. 81 ust 1 brzmi: Rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W braku wyraźnego zastrzeżenia zezwolenie nie jest wymagane, jeżeli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie.

Wszystko byłoby w porządku, gdyby nie to, że artykuł zawiera także ustęp drugi, którego wiceburmistrz albo nie doczytał, albo udał, że nie istnieje: „Zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku: 1) osoby powszechnie znanej, jeżeli wizerunek wykonano w związku z pełnieniem przez nią funkcji publicznych, w szczególności politycznych, społecznych, zawodowych”.

Na szczęście Krzysztof Nawrot nie dał się zwieść i kontynuował relacjonowanie swej interwencji. Zapytał wiceburmistrza m.in. dlaczego Biuletyn Informacji Publicznej zawiera braki – nie opublikowano w nim nagrań z obrad Rady Miejskiej czy protokołów z posiedzeń rady sprzed kilku miesięcy...

- Być może dochodzi tam do orgii i dlatego nie są transmisje publikowane

na żywo – pytał żartobliwie.

D. Dawczyński poprosił, by Krzysztof Nawrot nie wprowadzał opinii publicznej w błąd i by swe pytania zadawał pisemnie: czy protokoły są.

Protokołów faktycznie nie było, zanim Krzysztof Nawrot dotarł do pokoju osoby wyznaczonej do rozmowy z nim, protokoły pojawiły się w BIP. I co ważne po ponad miesiącu zbywania obywatela, w końcu ktoś został wyznaczony do wystuchania go i odpowiedzi na proste pytania. Na potrzeby K. Nawrota obowiązki rzecznika prasowego powierzono Marcinowi Machurze. Problem w tym, że wypowiedzi „rzecznika” pozostawiają wiele do życzenia. M. Machura czarował K. Nawrota, że transmisje są dla odmiany na stronie gminy... Transmisje zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym mają być opublikowane na stronie urzędu i w BIP.

„Rzecznik” zapytał: „pytanie też, czy walczyliśmy z problemem, czy tak na dobrą sprawę z burmistrzem?”

Krzysztof Nawrot błyskawicznie wyjaśnił: - Robię to dlatego, by urząd był transparentny, by był dla obywatela, by urzędnicy byli wykształceni, posiadali kompetencje, pełną wiedzę i umiejętność udzielania odpowiedzi na pytania każdego z nas - petentów, obywateli. Dlatego to robię, by poprawić jakość życia i bezpieczeństwa w naszym mieście. Dlatego to robię, by pieniądze były wydawane tam, gdzie powinny być wydawane. Ja tu przypominam, że burmistrz nie jest kimś, kto to sponsoruje. Burmistrz jest osobą wykonującą zadania publiczne za nasze pieniądze, z naszych podatków. Burmistrz nie sponsoruje tutaj tężni, tej, która była

otwierana czy świetlicy, która ma być otwierana - ze swoich pieniędzy, tylko z naszych. Niech on sobie tu zasług nie przypisuje, nie odbiera pucharów, bo on to wykonuje, za co my mu płacimy – obywateli.

Z kim walczyliśmy? Walczyliśmy przede wszystkim o bezpieczeństwo. Kto dba o bezpieczeństwo? Włodarz miasta, czyli burmistrz. Od burmistrza wszystko zależy – wyjaśnił K. Nawrot.

- Burmistrz jest wszędzie tam, gdzie trzeba się pokazać, a nie ma go wszędzie tam, gdzie trzeba się wziąć do roboty – dodał mężczyzna.

Oprócz poprawy obsługi i uzupełnienia dokumentów posprzątno też plac zabaw. Mieszkaniec upomina się także o rowery przekazane policji, o stan placów zabaw, który zagraża zdrowiu i życiu dzieci. Walczy o nieprawidłowości przy oczyszczalni, pyta wprost: przy których nieruchomościach powstają nowe nawierzchnie na gminnych drogach. Chce wymusić na samorządzie dbałość o potrzeby osób niepełnosprawnych i starszych. Niestety – mieszkaniec sobie – pracownicy urzędu sobie. Choć M. Machura zapewnił, że siewierski magistrat o osoby niepełnosprawne dba, to nie chce im się nawet, udzielając odpowiedzi na zapytania i wnioski wystać dokumentu, który spełnia standardy, dzięki którym osoby niedowidzące będą mogły taką odpowiedź odczytać.

Katarzyna Kieras



## Czy wójt nałoży karę na wykonawcę?

Wykonawca dachu na budynku klubowym - nazywanym bezprawnie przez pracowników urzędu GOSiR-em - należącym do Gminy Niegowa nie zdążył z realizacją inwestycji. W dniu określonym w umowie brakowało części poszycia. Czy wójt nałoży karę?

Spółka Manotele miała zrealizować zadanie pn. „Wymiana – remont pokrycia dachowego na budynku GOSiR w m. Niegowa ul. Sportowa 1” do 19 kwietnia 2023 r.

Najpierw redakcja poszukiwała tajemniczego GOSiR-u, poszukiwali go też mieszkańcy, gdy udało się ustalić, że pracownicy urzędu kpią sobie z prawa, pojawił się inny problem.

Niegowianie poddawali pod wątpliwość czy firma skończy realizować zadanie w terminie, przez wiele miesię-

cy na placu budowy nie działo się nic. I po czasie okazuje się, że obawy niestety były słuszne.

Redakcja sprawdziła 19 kwietnia stan robót. O zakończeniu prac nie można mówić. Zapytam, czy wykonawca wystąpił do gminy z wnioskiem o przedłużenie terminu, jak go uzasadnił, a może gmina rozpoczęła naliczanie kar umownych? O tym w kolejnym wydaniu gazety. (kk)



## Jestem jak styropian niezatapialny!

Te słowa miał wypowiedzieć do radnych opozycji Przewodniczący Rady Powiatu w Myszkowie Wojciech Picheta po nieudolnej próbie odwołania go z funkcji. Tak słabej opozycji dawno w powiecie nie było.

Radni od dłuższego czasu nie potrafią uporać się z Pichetą – jako przewodniczącym oraz Naczelnym Lekarzem. Działają tak samo nieudolnie, jak w poprzedniej kadencji specjalna komisja do spraw zbadania prawidłowości zatrudnienia Michała Trojakowskiego. W sumie skład podobny więc trudno się dziwić.

Tym razem opozycja uznała za dobry powód odwołania - nieprawomocny wyrok skazujący za działanie na szkodę NFZ. 5 kwietnia podczas nadzwyczajnej sesji Rada Powiatu w Myszkowie pochy-

liła się nad owym wnioskiem. O dziwo podczas obrad był komplet rajców.

Do honoru przewodniczącego odwoływała się – widać niewiele znająca to pojęcie – radna Dorota Kaim-Hagar. Przypomnijmy, pani Hagar zasiadała w komisji ds. zdrowia, gdy jej mąż był dyrektorem szpitala i zadłużał instytucję, dopuszczając się nieprawidłowości.

Do rezygnacji z funkcji namawiał Pichetę też Dariusz Lasecki, prosił też o refleksję, że rezygnując – Picheta mógłby to zrobić dla dobra powiatu, a gdy zo-

stanie uniewinniony, to mógłby wrócić. Aż żał tego słuchać.

Ostatecznie głosowanie zakończyło się wynikiem 10:9. I tę bitwę opozycja przegrała, dając Pichecie powód do kpin - nie zatopiła styropianu. (kk)

Przewodniczący na zdjęciu z lewej, z prawej wiceprzewodniczący, który kiedyś został skazany za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu!



REKLAMA

# Niegowa

## ul.22 lipca 13B

# Grillowanie na uwadze MAMY!



<http://bitly.pl/xe8hQ>



## Zapraszamy

# na Majowe

# Weekendy Grillowe

TERAZ JESTEŚMY OTWARCI W KAŻDĄ  
**NIEDZIELE!!!**

## Nowe schronisko i oczyszczalnia w Porębie

Poręba chwali się - i słusznie - nowo otwartym schroniskiem dla bezdomnych zwierząt „Psia kostka” i oczyszczalnią ścieków. Uroczyste otwarcie odbyło się 20 kwietnia, wzięli w nim udział m.in. przedstawiciele parlamentu i samorządu.

Mariusz Grabarczyk, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Porębie oficjalnie uruchomił schronisko dla bezdomnych zwierząt, które otrzymało wymyśloną przez porębskie przedszkolaki nazwę „Psia Kostka”. Obiekt przeznaczony jest dla 15 psów, każdy z nich będzie mieć własny boks, obok których znajduje się specjalny wybieg. Dla psich mam i ich szczeniąt przygotowano ogrzewane pomieszczenia.

- Schronisko jest przygotowane wyłącznie dla bezdomnych psów z terenu Poręby. Ma ono charakter schroniska zamkniętego, które zostało przygotowane na potrzeby Poręby i jest przeznaczone wyłącznie do realizacji zadań własnych gminy - podkreśla przedstawiciel Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Porębie, Emil Barclay

„Pieski” numer alarmowy

Bezpańskie zwierzę mieszkańcy Poręby mogą zgłaszać pod numerem telefonu 797 530 885

- Nie przyjmujemy jednak zgłoszeń z posesji i mieszkań prywatnych oraz osób niepełnoletnich - zaznacza Emil Barclay.

Dodatkowo został uruchomiony Numer Alarmowy obowiązujący wyłącznie na terenie Poręby, pod który zgłaszać możemy wypadki komunikacyjne z udziałem zwierząt: 517 741 604.

- Rzadko która nieduża gmina może pochwalić się posiadaniem własnego schroniska dla psów. My nie dość, że już je mamy, to jeszcze warunki, w jakich przebywać będą tu zwierzęta, są naprawdę komfortowe - mówi burmistrz Poręby Ryszard Spyra.

- Panie Burmistrzu, Panie Prezesie: gratuluję inicjatywy. Gratuluję, że wykorzystaliście środki z województwa, środki z budżetu państwa - o to chodzi w montażu finansowym, aby te środki służyły ludziom - powiedział Gabriel Dors Starosta

Zawierciański.

- Przygotowaliśmy również bon dla schroniska, na pewno się przyda - dodał Tomasz Dzierżanowski Sekretarz Powiatu.

Podczas uroczystości dokonano otwarcia nowoczesnej oczyszczalni ścieków o trudnej, acz związanej miejscowo nazwie: „Proterochersis Porebensis”, która oznacza dostownie - Pierwotny Żółw z Poręby. W tym miejscu odnaleziono szczątki gatunku żółwia sprzed 215 mln lat - najstarszego, jaki dotychczas został odkryty. Nie mogło zabraknąć odkrywców dr. hab. Tomasza Suleja i dr. Tomasza Szczygielskiego z Instytutu Paleobiologii PAN. Naukowcy poinformowali, że na stanowisku w Porębie odkryli także szczątki... „smoka wawelskiego” (tzw. archozaur).

- Oczyszczalnia Ścieków „Proterochersis Porebensis” to jedna z najnowocześniejszych oczyszczalni ścieków w kraju, działa w nowej technologii MBR (ang. Membrane Biological Reactor) - woda wychodząca z oczyszczalni ma pierwszą klasę czystości. Sprawdziliśmy to. Ściągnęliśmy tu pstrągi potokowe z Rabki. Przez przygotowane dla nich akwarium przechodzi woda z oczyszczalni - i rzeczywiście, już 3 tygodnie u nas żyją i mają się dobrze - mówi Mariusz Grabarczyk, Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Porębie.

Całkowita wartość tej inwestycji to 9 135 091,53 zł. Porębski MPWiK zdobył na nią dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju regionalnego w wysokości nieco ponad 6,3 mln zł, oraz dofinansowanie z budżetu państwa z Kontraktu Terytorialnego, które wyniosło niemal 743 tys. zł.

Na pewien problem zwraca uwagę mieszkanka powiatu zawierciańskiego: - Nazwa ciekawa, ale chyba nie do końca przemyślano kwestię obiegu dokumentów i błędy w zapisie „Proterochersis Porebensis”. (kk) Foto: UM Poręba i Powiat



## Monika Fajer już nie jest prezesem w Solidarnej

Politycy bali się jej jak ognia - i to nie przez angielsko brzmiące nazwisko. Monika Fajer to człowiek instytucja - zawsze blisko ludzi. W poprzednich wyborach uzyskała 11 660 głosów - niewiele jej zabrakło do uzyskania mandatu posła, z pewnością w nadchodzących wyprzedziłaby Mariusza Trepkę. Ktoś jednak postanowił temu zapobiec zawczasu. Monikę Fajer poproszono o rezygnację z funkcji prezesa Solidarnej Polski w okręgu.

- Miniony piątek był dla mnie dniem szczególnym. Pragnę się Państwu pochwalić, że rozpoczynam nowy rozdział w swoim życiu i już teraz zapewniam, że nadal będę Państwo mogli na mnie liczyć i ja - mam nadzieję - będę mogła liczyć na Państwa. Wczoraj odebrałam statuetkę „Osobowość roku 2022” w kategorii Działalność społeczna i charytatywna. To dla mnie ogromne wyróżnienie i bez Państwa nie mogłabym osiągnąć tego sukcesu!

Z całego serca dziękuję. Ten tytuł dla mnie zobowiązanie do jeszcze większej aktywności i cięższej pracy. Jak prawdziwa pracująca kobieta - żadnej pracy się nie boję. Już zaczynam działać.

Czuję się również w obowiązku poin-

formowania Państwa, że od wczoraj nie jestem już Prezesem Solidarnej Polski okręgu 28. Bardzo Państwu dziękuję za tę wieloletnią współpracę. Poznałam wielu wyjątkowych ludzi, zdobyłam nowe doświadczenia, wiele się nauczyłam.

Tę wiedzę i doświadczenie będę wykorzystywać, działając na rzecz drugiego człowieka. Fundacja, której jestem prezesem, nie przez przypadek nosi nazwę „Zawsze z Ludźmi”. I jak powiedział Święty Jan Paweł II: „przyszłość zaczyna się dzisiaj, nie jutro” i dla mnie przyszłość zaczęła się właśnie dziś. Zapraszam Państwa do dalszej współpracy! - napisała na swoim profilu 15 kwietnia Monika Fajer.

Bardzo dziwny ruch wykonała partia,

bo tak się składa, że Solidarna Polska w Częstochowie i tak zwanym obwarunku miała twarz Moniki Fajer. Jak poradzi sobie ugrupowanie bez lidera?

Anioł pośród ludzi - bo tak o niej mówią - nie zamknął się w czterech ścianach, kontynuuje swą pracę na rzecz innych. Nie ma dnia, by nie informowała o swoich działaniach. To ogromny kapitał społeczny, który na pewno nie zostanie zmarnowany. Kwestia czasu, gdy zostanie zaproszona do współpracy przez jakąś polityczną frakcję.

- Na razie skupiam się na działalności Fundacji - naszym mottem jest hasło „zawsze z ludźmi” i to dla mnie priorytet - komentuje dla DEMOKRATYCZNEJ M. Fajer. (kk)



Magdalena Burda ► Monika Fajer

15 godz. · 👤

Rodzinny Dom Dziecka dziękuje Pani Monice za okazane serce i pomoc w przygotowaniu naszych dzieci do przyjęcia Sakramentu Chrztu Świętego



REKLAMA

Przytłacza Cię rata kredytu hipotecznego albo czynsz jest za wysoki?

Potrzebujesz pieniędzy?

Sprzedaj swoje mieszkanie!

**Zadzwoń: 574 943 508!**



# Święto Gospodyń

**KOBIETY GOSPODARNE I WYJĄTKOWE POWIATU ZAWIERCIAŃSKIEGO - takie hasło przyświecało zorganizowanemu w niedzielę przez Starostwo Powiatowe w Zawierciu przy współpracy z zawierciańskim Biurem Powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Spotkaniu Kół Gospodyń Wiejskich.**

W wydarzeniu zorganizowanym w Zajeździe Hetman w Lgocie Murowanej k. Kroczyca udział wzięło 49 kół gospodyń wiejskich, które zgodnie z Ustawą o KGW, zarejestrowane są w ARiMR - w sumie ponad 400 osób.

Spotkanie było okazją do zaprezentowania dorobku kół, integracji oraz degustacji potraw, będących specjalnością pań.

Starosta Zawierciański Gabriel Dors wspólnie z Wicestarostą Pawłem Sokotem oraz Przewodniczącą Rady Powiatu Zawierciańskiego Barbarą Laskowską - podziękowali wszystkim Kółom za tak liczne przybycie.

Starosta powitał gości, wśród których byli Posłowie na Sejm RP: Danuta Nowicka, Waldemar Andzel i Robert Warwas, a także

Dawid Zamora - Zastępca Dyrektora Śląskiego Oddziału ARiMR, wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu zawierciańskiego, radni powiatowi oraz laureaci prestiżowej Nagrody Starosty Zawierciańskiego Gabriela Dorsa „Jurajskie Berto”.

Poseł Waldemar Andzel odczytał list skierowany do gospodyń - od Premiera RP Mateusza Morawieckiego. Podziękowania za zaangażowanie w działalność na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego przekazali Kółom zarówno posłowie, jak też zaproszeni goście.

Po części oficjalnej wszystkie panie i panowie (w wielu kotach działają również panowie) bawili się przy muzyce kapeli Swojacy. Zabawa była wyśmienita, a spotkanie z pewnością niezapomniane.

- W imieniu organizatorów jeszcze raz dziękujemy wszystkim Kółom Gospodyń Wiejskich Powiatu Zawierciańskiego, które przyjęły zaproszenie i uczestniczyły w spotkaniu - mówili przedstawiciele samorządu.

- Serdecznie dziękujemy za pomoc w organizacji: Kierownikowi Biura Powiatowego ARiMR Pani Barbarze Laskowskiej - Przewodniczącej Rady Powiatu Zawierciańskiego oraz Pani Dorocie Dudziuk, koordynatorowi ds. KGW w ARiMR. Dziękujemy także Pani Annie Garbarczuk, radnej Rady Miejskiej w Łazach, za uświetnienie swoim występem uroczystości. Dziękujemy wszystkim osobom, które współpracowały i wspierały organizację tego wydarzenia - dodają.

Źródło: Powiat Zawierciański



# Szcypiorniści z „Żeromskiego” WICEMISTRZAMI ŚLĄSKA 2022/23

Ogromne gratulacje należą się, po raz kolejny, piłkarzom ręcznym z I LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. S. Żeromskiego w Zawierciu, którzy doskonale zaprezentowali się podczas Finału Wojewódzkiego Licealiady w Piłce Ręcznej Chtopców Szkół Średnich.

W tym roku I LO z Oddziałami Dwujęzycznymi w Zawierciu było gospodarzem tego wydarzenia.

Patronat nad rozgrywkami finałowymi sprawował Starosta Zawierciański Gabriel Dors, który wraz z Dyrektorem I LO Katarzyną Węcel-Ptaś oraz Powiatowym Koordynatorem Sportu Arturem Hoffmannem, uroczystie otworzył tegoroczne mistrzostwa.

Rywalizacji przyglądali się: Barbara Kozioł – Członek Zarządu Powiatu, Tomasz Dzierżanowski – Sekretarz Powiatu oraz Olga Szczygieł – naczelnik Wydziału Edu-

kacji w Starostwie.

W wojewódzkim finale, który odbył się w piątek 21 kwietnia, brali udział znakomici i utytułowani sportowcy śląskich szkół średnich, którzy ambitnie i bojowo przystąpili do walki o trofea.

Zawierciańskiemu zespołowi po zaciętej i równorzędnej walce z drużyną z Liceum Ogólnokształcącego im. Pawła Stalmacha w Wiśle udało się zakwalifikować do ścisłego finału i zagrać o złoty medal. W meczu finałowym drużyna musiała jednak oddać palmę pierwszeństwa sportowcom z Zespołu Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego w Zabrze, tym samym zdobywając po raz kolejny tytuł Wicemistrza Śląska Szkół Średnich w piłce ręcznej chtopców.

Skład finałowej drużyny I LO:

Paweł Bugajski - kapitan, Mateusz Hadziński, Mikołaj Ibek, Jakub Krawczyk, Ignacy

Kudła, Jakub Kudła, Bartosz Makiela, Maxim Mołęda, Bartosz Stolarski, Kacper Szczygieł, Krzysztof Śrubarczyk, Karol Wojciechowski, Aleksander Zygmanski.

Trenerem zespołu jest Mariusz Szczygieł. Klasyfikacja końcowa przedstawia się następująco:

I miejsce - Zespół Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego w Zabrze;

II miejsce - I LO z Oddziałami Dwujęzycznymi im. S. Żeromskiego w Zawierciu;

III miejsce - Liceum Ogólnokształcące im. Pawła Stalmacha w Wiśle;

IV miejsce - Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” w Raciborzu.

Źródło: Powiat Zawierciański



## ORKIESTRA informuje

Orkiestra z Pińczyc zachęca do zapoznania się z najświeższą informacją dotyczącą jej działalności:

- Mamy ogromną przyjemność poinformować, że nasz projekt pt „Na całych jeziorach - ty...”, promujący twórczość Agnieszki Osieckiej i Jeremiego Przybory został pozytywnie rozpatrzony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego i otrzymał dofinansowanie w wysokości 135 000,00 zł!!! Projekt ten został napisany przez Panią Dyrektorkę Szkoły Podstawowej w Pińczycach – Joannę Sularz oraz Panią Alicję Napiórkowską.

Celem programu jest wspieranie najwartościowszych zjawisk i trendów w polskiej i światowej kulturze muzycz-

nej. Nasza Orkiestra pod batutą dyrygenta Wojciecha Pompki wraz z wielkimi artystami polskiej sceny muzycznej – Kasią Moś oraz Kubą Badachem wykona utwory Agnieszki Osieckiej oraz Jeremiego Przybory. Finał projektu odbędzie się w sali koncertowej Filharmonii Częstochowskiej dnia 23.11.2023 roku! (Wstęp wolny).

A teraz przed nami ogrom pracy... ale zrobimy wszystko, by koncert w naszym wykonaniu był dla wszystkich najpiękniejszym muzycznym przeżyciem! Trzymajcie mocno kciuki!

Śledźcie nasze profile i bądźcie z nami na bieżąco!

<https://www.facebook.com/gminnamlodziejowaorkiestradetawpinczycach>



<b>9:00 - 11:00</b>	<b>Liga Żaków Akademia Warta Zawiercie</b>
<b>11:00 - 13:00</b>	<b>Warta Zawiercie vs. Podlesianka Katowice</b>
<b>14:00 - 16:00</b>	<b>Warta II Zawiercie vs. Sarmacja II Będzin</b>
<b>17:00 - 18:00</b>	<b>Wolne Boisko</b>

**ZUMBA DLA DZIECI  
GOKARTY I MECHANICZNE ZWIERZĄTKA  
ART AKCJĄ I MALOWANIE BUZEK  
DMUCHAŃCE I GIGA MASKOTKA  
POKAZ STRAŻACKI - WYCINANIE Z AUTA  
SŁODKI POCZĘTUNEK  
RODZINNY GRILL I PRAŻONKI**

Stadion 1000-lecia w Zawierciu Sobota 27.05.23 /09:00 - 18:00



## Ogrodzienieckie LAS PALMAS i KAKTUSAS

Zakochane w tropikalnych klimatach władze Ogrodzieńca zdecydowały, że historyczną miejscowość odmienia, choć odrobinę akcentem z „ciepłych krajów”. Za ponad 100 tys. zł gmina i PUK zakupiły palmy i inne tropikalne rośliny. Wiele z nich z powodu braku odpowiedniego zabezpieczenia, nie przeżyło zimy. Redakcja proponuje konkurs - znajdź osiem ogrodzienieckich kaktusów.

Zdjęcia zniszczonych palm pojawiły się na stronie Facebook „Ogro w naszych rękach”. Radna Martyna Brożek zachęciła mieszkańców do dyskusji. Ci zastanawiali się, czy zakup roślin był słusznym wydatkiem, a jeśli już pieniądze wydano, czy dostatecznie je zabezpieczono. Palmy zasadzone w donicach, które obsypano kamieniem i przykryto słomą. Po pojawieniu się postu (22 marca 2023 r.) palmy zabezpieczono folią...

Co na to mieszkańcy?

- Bardzo dobre pytanie brzmiatoby. Za jaką kwotę zostały zakupione. Dlaczego nie zostały przezimowane? Oraz za jaką kwotę gmina kupi kolejne? W mojej opinii klasyczny przykład defraudacji publicznych pieniędzy – pisał pan Marcin.

- Zawsze byłam zła że komuś przyszło do głowy sadzić palmy w naszym klimacie a po tym co widzę to już brak słów – dodała pani Lidia.

- Jak były by kupione za ich pieniądze, to palmy na pewno były by zabezpieczone na zimę – napisał użytkownik Franek.

- Trzeba je sądem, prokuraturą postraszyć może ze strachu ożyją – żartowała pani Justyna.

Abym uzupełnił społeczną dyskusję, wystąpiłam wniosek do UMiG Ogrodzieniec i zapobiegawczo do PUK. Okazuje się, że oba podmioty dokonały zakupu tropikalnych roślin.

W imieniu burmistrza odpowiedzi na wniosek udzieliła Sekretarz Maria Milejska. Wynika z niej, że wykonawca zamó-

wienia został wyłoniony w trybie konkursu, gmina posiada paszporty roślin. Gmina kupiła w czerwcu minionego roku w firmie MONIKA SP. Z O.O. w Krotoszynie 23 palmy za 70 500 zł.

„Posadzenie w gruncie drzew i ich pielęgnacja prowadzona jest zgodnie z przyjętymi zasadami upraw i hodowli roślin dla tego gatunku. Wybór roślin do nasadzeń odbył się w oparciu o ogólnodostępną wiedzę z zakresu doboru roślin dostosowanych do warunków naszej strefy klimatycznej” – napisali pracownicy UMiG Ogrodzieniec.

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Ogrodzieńcu przystąpiło niemal identyczną odpowiedź. Od urzędniczego bełkotu różniła się jednym dodatkowym zdaniem „Nie zastosowano systemu podgrzewania podłoża w miejscu nasadzeń” – wyjaśnił Grzegorz Wątek, prezes PUK.

PUK zakupił 48 roślin, na liście są kaktusy, cytrusy, juki, sterlicje, drzewka oliwne. Kwota na fakturze to 36 432 zł, z czego 432 zł stanowiły koszty wysyłki. Rośliny zakupiono w przedsiębiorstwie z Siewierza.

Prezentujemy listę roślin. Przed nami długi majowy weekend, zachęcamy do realizacji nietypowego questu: śladem tropikalnych ogrodzienieckich roślin. Znajdź 71 unikalnych okazów natury, zobacz ile z nich przeżyło zimę, przypomnij sobie ile kosztowały, a od razu zrobi Ci się goręcej. (kk)

Foto: Ogro w naszych rękach

Lp.	Nazwa (rodzaj) towaru lub usługi	Ilość	Cena jedn. netto	Cena jedn. brutto	Rabat %	Wartość netto	VAT %	Kwota VAT w PLN	Wartość z podatkiem VAT
1	2	3	4	5/6	7	8	9	10	11
1	Palma Trachycarpus Fortunei 300-350 cm	12	2 037,04	2 200,00		24 444,44	8	1 955,56	26 400,00
2	Palma Phoenix Canariensis 350-450 cm	3	4 907,41	5 300,00		14 722,22	8	1 177,78	15 900,00
	Palma Phoenix Canariensis 300-350 cm	3	1 944,44	2 100,00		5 833,33	8	466,67	6 300,00
	Palma Karlowa 350 cm	1	8 240,74	8 900,00		8 240,74	8	659,26	8 900,00
5	Palma Karlowa 400 cm	1	3 148,15	3 400,00		3 148,15	8	251,85	3 400,00
6	Palma Karlowa 320 cm	1	3 240,74	3 500,00		3 240,74	8	259,26	3 500,00
7	Palma Karlowa 340 cm	1	2 962,96	3 200,00		2 962,96	8	237,04	3 200,00
8	Palma Waszyktona 400 cm	1	2 685,19	2 900,00		2 685,19	8	214,81	2 900,00

Lp	Nazwa	Kod CN/PKWU	Ilość	j.m.	Cena jednostkowa brutto	VAT [%]	Wartość netto	Kwota VAT	Wartość brutto
1	A.PACHYCEREUS PRINGLEI B.PL-24/01/5225 C.HP D.PL		1,000	szt.	5 315,00	8	4 921,30	393,70	5 315,00
2	A.STRELITZIA AUGUSTA B.PL-24/01/5225 C.HP D.PL		1,000	szt.	3 087,50	8	2 858,80	228,70	3 087,50
3	A.CITRUS RECITULATA B.PL-24/01/5225 C.HP D.PL		1,000	szt.	2 327,50	8	2 155,09	172,41	2 327,50
4	A.OLEA EUROPEA B.PL-24/01/5225 C.HP D.PL		1,000	szt.	5 605,00	8	5 189,81	415,19	5 605,00
5	A.YUCCA ROSTRATA B.PL-24/01/5225 C.HP D.PL		1,000	szt.	8 455,00	8	7 828,70	626,30	8 455,00
6	A.YUCCA ROSTRATA B.PL-24/01/5225 C.HP D.PL		2,000	szt.	5 605,00	8	10 379,63	830,37	11 210,00
7	KOSZT WYSYŁKI 8%		1,000	szt.	432,00	8	400,00	32,00	432,00





# DEMOKRATYCZNA NAPRAWIA RZECZYWISTOŚĆ

**Samorządy naruszając zapisy Konsytucji RP, uniemożliwiają mieszkańcom oglądanie transmisji sesji. Nagrania są kiepskiej jakości, niewiele słychać, nie wiadomo kto i jak głosuje, projekty uchwał są niemożliwe do rozczytania. Youtuberzy z Niegowy i Ogrodzieńca dostali szansę na naprawę rzeczywistości. Samorządy miały czas na zorganizowanie właściwego systemu od 2018 roku. 5 lat to zdecydowanie dla niektórych za mało. Redakcja złożyła skargę do Wojewody Śląskiego na organ jednej z dwóch gmin.**

Do obu rad wystany został identyczny wniosek o realizację ciążącego na organach władzy publicznej obowiązku transmitowania i utrwalania obrad w dobrej jakości oraz dostosowanie systemu głosowania do ustawy o samorządzie gminnym poprzez zakup urządzeń do monitorowania wyników. I każdy z tych dwóch samorządów przyjął inny sposób rozpatrzenia wniosku, choć możliwy był tylko jeden.

Na pochwałę w zakresie umiejętnego procedowania dokumentu zasługuje Gmina Niegowa. Przewodnicząca przedstawiła wniosek najpierw Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która zaopiniowała jego treść. Radni zasiadający w komisji uznali wniosek za częściowo zasadny i taką też opinię przedłożyli radzie.

Podczas sesji 29 marca radni jednogłośnie uznali wniosek za częściowo zasadny: „Okoliczności poruszone we wniosku są Radnym znane i wynikały one z niemożności odbywania sesji w stałej sali. W trakcie obrad w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Niegowie sesje były nagrywane, a nagrania były udostępniane na stronie BIP Urzędu. Radni zostali poinformowani, że z uwagi na przygotowanie nowej sali gdzie będą prowadzone sesje Rady Gminy, jak również uwzględniając aktualnie obowiązujące wymagania system zostanie zmieniony. Obecnie Urząd analizuje istniejące aplikacje i ceny. Zgodnie z aktualną sytuacją następną sesja ma odbyć się w stałej, przystosowanej do potrzeb Rady sali. W nowej sali zostanie zamontowany dotychczasowy, dobry i sprawdzony sprzęt z nową aplikacją” – brzmi uzasadnienie uchwały. I można by się z nim zgodzić, gdy-

by nie fakt, że zmiana przepisów nastąpiła w 2018 roku, a mamy rok 2023!

W sposób karygodny podjęto się rozpatrzenia wniosku MiG Ogrodzieniec. Dokument skierowany był do Przewodniczącej Rady Miejskiej Małgorzaty Janoski, w treści określono, że wniosek składany jest w trybie Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Niestety ta wskazówka ogrodzieńskim decydem na nic się zdała. Wniosek potraktowali jako ten o dostęp do informacji publicznej i odpowiedziała na niego w imieniu burmistrz – Sekretarz Maria Milejska.

To naprawdę nie do pomyślenia, by w urzędzie nie potrafiono wskazać organu według właściwości. Na działanie – zgodnie z obowiązującym prawem – złożona została skarga do Wojewody Śląskiego.

Kolejna skarga została złożona na bezczynność organu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. WSA zweryfikuje czy pracownicy samorządowi UMiG Ogrodzieniec słusznie interpretują pojęcie faktury, zastaniając na dokumencie wszystkie dane poza jedną pozycją zakupową.

Jeszcze większy problem ma Ogrodzieniec ze skargą na incydent z zakresu bezpieczeństwa danych złożoną przeze mnie do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. UODO zadziałał błyskawicznie.

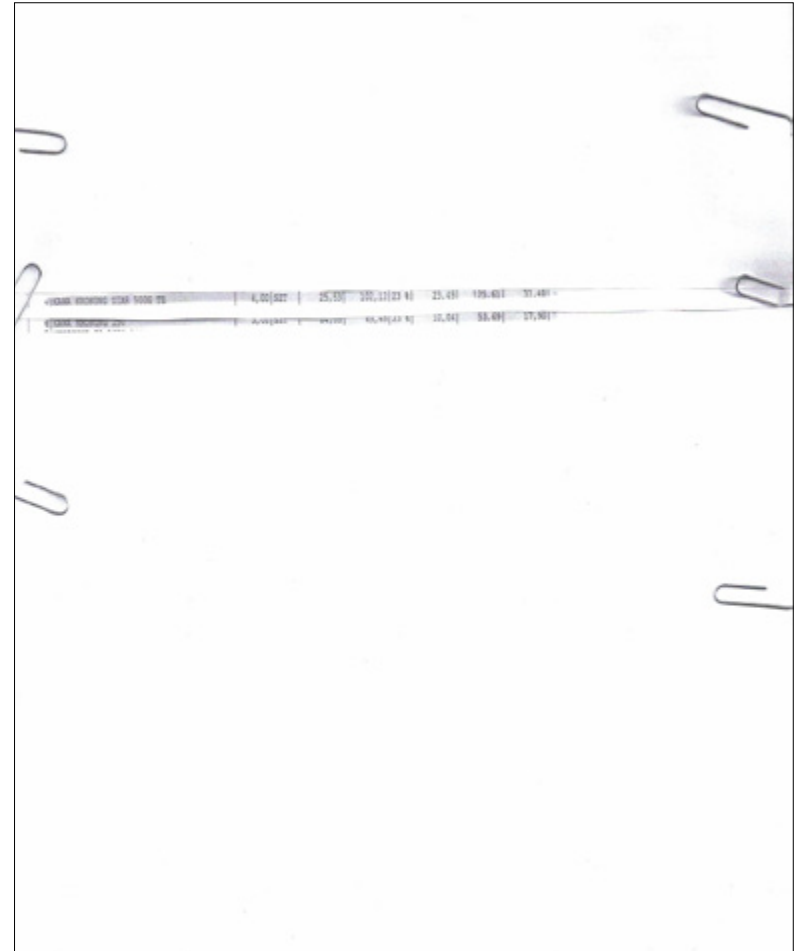
Informuję Państwa, że władze gminy robią wszystko, co potrafią, bym przestała interesować się gminą. Zablokowano mnie na Facebooku gminy - bez powodu, oficjalnie rozpytują o mnie, moich bliskich, próbują mnie „uciszyć”, wykorzystując różne sposoby. To niedopuszczalna w demokra-

tycznym państwie próba tłumienia krytyki i utrudnianie prasie zbierania materiałów.

**„Kto utrudnia lub tłumia krytykę prasową - podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.**

**Tej samej karze podlega, kto nadużywając swego stanowiska lub funkcji działa na szkodę innej osoby z powodu krytyki prasowej, opublikowanej w społecznie uzasadnionym interesie”.** (kk)

**TO JEST FAKTURA →  
ZDANIEM MARIII MILEJSKIEJ**



## Dopłaty 2023 - ARiMR przyjęła 329 tys. wniosków

Do 26 kwietnia wnioski o dopłaty bezpośrednie za 2023 r. złożyło 329 tys. rolników. Nabór rozpoczął się 15 marca i jest prowadzony wyłącznie za pomocą internetowej aplikacji eWniosekPlus. W tegorocznej kampanii pojawiły się nowe rodzaje płatności związane z ochroną środowiska i klimatu. Te mechanizmy realizowane są w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027. Eksperti z Ośrodków Doradztwa Rolniczego bezpłatnie pomagają rolnikom w wypełnianiu wniosków.

Najistotniejsze zmiany

Od tego roku, aby otrzymać dopłaty, trzeba m.in. stosować zasady wzmocnionej warunkowości (przestają obowiązywać pojęcia wzajemnej zgodności, tj. cross-compliance, i zazielenienia). Wzmocniona warunkowość opiera się na 9 normach GAEC, dotyczących utrzymania gruntów wchodzących w skład gospodarstwa w dobrej kulturze rolnej, zgodnej z ochroną środowiska. Wytyczne te są również podstawą do określenia wymagań dla dodatkowych dobrowolnych działań, które stanowią zupełnie nowy element kampanii dopłat 2023, czyli ekoschematów. Jest ich 6, i to od rolnika zależy,

czy je wdroży. Kolejna zmiana dotyczy dolnego progu powierzchni gospodarstwa objętej płatnością redystrybucyjną. Do tej pory wynosił on 3 ha, a od tego roku został obniżony do 1 ha. Istotne jest, że płatność taką przyznaje się do pierwszych 30 ha. Z kolei w przypadku uzupełniającego wsparcia dochodów dla młodych rolników zniesiono limit powierzchni gruntów, do których można otrzymać dofinansowanie (dotychczas wynosił on 50 ha).

O jakie płatności można się ubiegać w 2023 roku?

W ramach wniosku o przyznanie dopłat, można ubiegać się o:

- płatności w ramach interwencji w formie płatności bezpośrednich, w tym: podstawowe wsparcie dochodów, płatność redystrybucyjną, płatność dla młodych rolników, płatności za realizację ekoschematów, wsparcie dochodów związanych z hodowlą krów, bydła, owiec i kóz, a także uprawą buraków cukrowych, chmielu, lnu, konopi włóknistych, pomidorów, truskawek, ziemniaków skrobiowych, roślin pastewnych, roślin strączkowych na nasiona;

- płatności w ramach przejściowego wsparcia krajowego, w tym: uzupełniającą płatność podstawową, płatność niezwiązaną do tytoniu;

- płatności dla obszarów z ograniczeniami naturalnymi lub innymi szczególnymi ograniczeniami (ONW);

- płatności rolno-środowiskowo-klimatyczne (zobowiązania kontynuacyjne w ramach PROW 2014-2020), w tym przyznanie kosztów transakcyjnych w ramach pakietu 4, 5 lub 6;

- płatności ekologiczne (zobowiązania kontynuacyjne w ramach PROW 2014-2020), w tym: premię za zrównoważoną produkcję roślinno-zwierzęcą i przyznanie kosztów transakcyjnych;

- płatności rolno-środowiskowo-klimatycznych (nowe zobowiązania w ramach WPR 2023-2027), w tym: płatność za retencjonowanie wody na obszarach przyrodniczych oraz przyznanie kosztów transakcyjnych w ramach interwencji 1, 2 lub 5;

- płatności ekologicznych (nowe zobowiązania w ramach

WPR 2023-2027), w tym: małe gospodarstwa z uprawami ekologicznymi, premię za zrównoważoną produkcję roślinno-zwierzęcą oraz przyznanie kosztów transakcyjnych;

- pomoc na zalesianie (PROW 2007-2013) – wniosek o wypłatę;

- premię pielęgnacyjną i premię zalesieniową (PROW 2014-2020);

premię z tytułu zadrzewień (PROW 2014-2020);

- pierwszą premię pielęgnacyjną i zalesieniową do gruntów z sukcesją naturalną (WPR 2023-2027).

Jak złożyć wniosek, gdzie szukać pomocy?

Wnioski o przyznanie dopłat można składać wyłącznie przez aplikację eWniosekPlus, dostępną na Platformie Usług Elektronicznych. Rolnicy, którzy nie mają komputerów, mogą liczyć na pomoc pracowników Agencji. Wszelkie wątpliwości można konsultować również za pośrednictwem infolinii, pod nr. tel. 800 38 00 84 lub 22 595 06 11, w dni robocze w godz. 7:00-19:00 oraz w soboty 10:00-16:00. Źródło: ARiMR

DEMOKRATYCZNA®

www.demokratyczna.com.pl  
facebook.com/demokratyczna

Redakcja: ul. Kościuszki 12, Myszków  
Galeria Oczko, I piętro, lokal 125  
redakcja@demokratyczna.com.pl

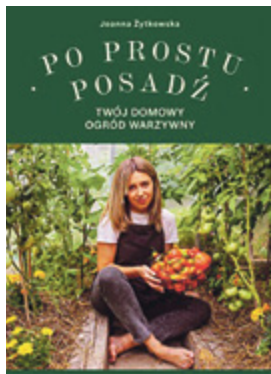
Wydawca: DEMOKRATYCZNA Katarzyna Kieras

Druk: Polska Press Sp. z o.o.,  
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Redaktor naczelna:

Katarzyna Kieras  
tel. 660 47 63 85  
kkieras@demokratyczna.com.pl

## BUCHMANN



Premiera 8 marca 2023 r.

„Po prostu posadź” to praktyczny poradnik dla tych, którzy chcieliby zacząć hodować swoje własne warzywa. Jak się okazuje nie potrzeba do tego wielkich ilości ziemi – wystarczy skrzynka na balkonie, albo rodzinny ogródek działkowy. Joanna Żytkowska, zapalona ogrodniczka, autorka bloga poprostuposadz.pl oraz podcastu i profilu instagramowego @poprostuposadz dzieli się z czytelnikami sprawdzonymi patentami z domowego ogródka.

Sama uprawia wiele tradycyjnych odmian, chętnie też testuje nowości i wymyśla sprytne rozwiązania idealne dla małych warzywników. „Gdy ktoś mnie pyta: jak zacząć uprawiać własne warzywa, najczęściej odpowiadam: po prostu posadź, zacznij działać i zobacz co się stanie. Rośliny chcą rosnąć, trzeba tylko dać im tę szansę i odrobinę pomóc – tłumaczy.

W kolejnych rozdziałach książki czytelnik znajdzie ogólne wskazówki, jak przygotować przestrzeń, w której będziemy uprawiać warzywa, jak zaplanować sianie i sadzenie, czy jak dbać o glebę. Autorka radzi też jak uporać się z najczęstszymi problemami dotyczącymi upraw, a także przedstawia charakterystykę kilkunastu najpopularniejszych warzyw.

Joanna Żytkowska

## „Po prostu posadź. Twój domowy ogród warzywny”

*Ta książka jest jak zielona przystawka, drugie danie i deser. Smakuje wybornie. Jeśli przeczytasz do poduszki, będziesz śnić o smakowitych rzodkiewkach, aromatycznym koperku i przestodkich truskawkach. A rano zabierzesz się do własnej uprawy.*

MAJA POPIELARSKA, dziennikarka

*Domowy ogródek to doskonały sposób na ograniczenie śladu węglowego jedzenia i komponowanie jadłospisu w rytmie sezonowego kalendarza. Joanna proponuje pyszny powrót do korzeni, a jej praktyczne wskazówki ułatwią zrealizowanie tego planu. Autorka pokazuje, że by cieszyć się plonami, wystarczy jedynie kawałek balkonu czy tarasu. Wyhodowane samodzielnie pomidory, marchewki albo cukinie nie mają smakowej konkurencji, więc po prostu je posadź, by mieć pod ręką składniki urozmaiaczące dania i poprawić przy okazji kondycję swoją i planety.*

SYLWIA MAJCHER, edukatorka ekologiczna, dziennikarka, autorka książek kulinarnych

Zofia Zaniewska-Wojtków

Piotr Wojtków

## „Psy i dzieci”

Zofia Zaniewska-Wojtków i Piotr Wojtków to psi behawiorysty z długoletnią praktyką, pasjonaci zafascynowani światem czworonogów, którzy postanowili pomóc każdemu, kto pragnie nawiązać ze swoim psim podopiecznym silną więź. Ich najnowsza książka „Psy i dzieci” zawiera kompleksową wiedzę na temat psiej emocjonalności i praktyczne wskazówki dotyczące komunikacji z psem.

„Psy i dzieci” to książka zarówno dla przyszłych rodziców, jak i dla tych, którzy mają już dzieci. Praktyczny poradnik pomoże przygotować psa do sytuacji, kiedy w domu pojawi się noworodek, ale będzie też przydatny wtedy, gdy w domu są już dzieci. Może się też przydać osobom bez dzieci, które chcą wiedzieć więcej o psach i o tym, jak się przy nich zachowywać. W książce znajdują się wskazówki dotyczące psiej mentalności, psychiki, emocji i przyzwyczajajeń oraz praktyczne rady, które pomogą lepiej zrozumieć zachowania psa. Dzięki temu będziecie mogli skutecznie i mądrze kontrolować każdą sytuację — bez względu na to, na jakim etapie życia jesteście.

*„Gorąco pragnę, aby ten poradnik przeczytał każdy rodzic i opiekun (lub przyszły opiekun) psa. Książka w ciepły i szczery sposób przybliży*



Premiera 26 kwietnia 2023 r.

*wyjatkową relację dorosły – dziecko – pies. Kolejne strony przenoszą czytelnika do psio-ludzkiego świata Zosi i Piotra. Świata pełnego miłości opartej na szacunku i podmiotowym traktowaniu czworonożnych podopiecznych”.*

DARIA JAWORSKA, psycholożka dziecięca, terapeutka, zoopsycholożka, dogoterapeutka, opiekunka trzech psich przyjaciół, autorka serii książek Bezik — wielki pies

“Psy i dzieci to znakomita książka o tym, jak połączyć pod jednym dachem dwa żywioły i nie zwirować. Pełna fachowych porad i mądrych sugestii rzecz na temat pokojowej koegzystencji małego człowieka i psa: must read dla wszystkich rodziców, którzy chcą zostać opiekunami psów, i dla wszystkich psiarzy myślących o powiększeniu rodziny.

ANNA DZIEWIT-MELLER

mama dwójki dzieci, opiekunka suczki Zenki

## Świadectwo energetyczne budynku obowiązkowe od 28 kwietnia! Sprawdź czy musisz je posiadać!

Zapotrzebowanie na energię konieczną do zaspokojenia wszystkich potrzeb, w tym energię na potrzeby ogrzewania, przygotowania cwu czy oświetlenia, określa dokument zwany świadectwem energetycznym budynku. 28 kwietnia 2023 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o charakterystyce energetycznej budynków oraz ustawy - Prawo budowlane. Nadrzędnym celem wprowadzonych zmian jest promowanie budownictwa efektywnego energetycznie, co jest kolejnym krokiem w stronę gospodarki niskoemisyjnej. Bardzo ważnym elementem jest również zwiększenie świadomości społeczeństwa w zakresie racjonalnego gospodarowania energią. Zatem, kto musi posiadać świadectwo charakterystyki energetycznej, a kto jest z tego obowiązku zwolniony?

Zgodnie z ustawą o charakterystyce energetycznej budynków sporządzenie świadectwa konieczne jest w trzech przypadkach: zbycia na podstawie umowy sprzedaży, zbycia na podstawie umowy sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu i wynajmu. Obowiązek ten funkcjonuje w ww. ustawie od 2015 roku. Istotną zmianą w przepisach jest zobowiązanie inwestorów do załączenia świadectwa energetycznego do zawiadomienia o zakończeniu budowy lub do wniosku o udzielenie pozwolenia na użytkowanie.

Z obowiązku sporządzenia dokumentu wyłączone są również o powierzchni do 70 mkw przeznaczone na cele mieszkaniowe. W budynkach o powierzchni powyżej 250 mkw. zajmowanych przez organy wymiaru sprawiedliwości, prokuraturę, administrację publiczną i tych, w których prowadzona jest obsługa interesanta, świadectwo energetyczne musi być zamieszczone w widoczny miejscu: Ten sam przepis dotyczy budynków o powierzchni większej niż 500 mkw. w którym są świadczone usługi dla ludności.

Świadectwo charakterystyki energetycznej nie jest wymagane dla budynków/lokalu, z których korzystamy "na własny użytek".

Kolejną istotną zmianą jaką wprowadzona została 28 kwietnia br. jest forma przekazania świadectwa, które obecnie otrzymać można w wersji papierowej lub elektronicznej. Papierowa wersja dokumentu musi zostać opatrzona specjalnym numerem nadanym w centralnym rejestrze charakterystyki energetycznej budynków oraz posiadać podpis osobisty osoby upoważnionej. Wersja elektroniczna poza numerem z rejestru musi być podpisana kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym lub podpisem osobistym osoby upoważnionej

Dokument jest ważny przez okres

10 lat. W przypadku, kiedy w budynku przeprowadzone zostaną prace budowlano-instalacyjne, które przyczynią się do zmiany charakterystyki energetycznej budynku np. termomodernizacja, świadectwo straci ważność przed terminem. W takiej sytuacji konieczna jego aktualizacja.

Aby mieć pewność, że osobą, która będzie dla nas sporządzała świadectwo jest uprawniona do tego typu usług warto sprawdzić wykaz osób uprawnionych do sporządzania świadectw, który znajduje się na stronie internetowej Centralnego rejestru charakterystyki energetycznej budynków.

Tekst powstał w celach informacyjno-edukacyjnych, w ramach realizacji Projektu LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego.

Autor: Dominika Bukalak-Gaik

Ekodoradca Subregionalny



Województwo Śląskie



Związek Gmin i Powiatów Subregionu Północnego Województwa Śląskiego

Projekt zintegrowany LIFE „Śląskie. Przywracamy błękit”. Kompleksowa realizacja Programu ochrony powietrza dla województwa śląskiego realizowany jest przy dofinansowaniu z Programu LIFE Unii Europejskiej oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

LIFE20 IPE/PL/000007 - LIFE-IP AQP-SILESIA-SKY

# Ze wspomnień NIEBIESKICH myszkowian

**Drugie wydanie niebiesko-białej rubryki. Tym razem STARSZYNA prezentuje historię zawiązania sztafki z Elaną Toruń. Ta zgoda trwa nieprzerwanie od ponad 25 lat! Jeśli posiadają Państwo zdjęcia albo ciekawe informacje na temat myszkowskiego świata kibiców to proszę o kontakt - 660 476 385. Kaska Kieras.**

Szalone lata 90. ciąg dalszy. Wyjazd na Elanę do Torunia był dla nas dość ciekawą sytuacją, ponieważ wiedzieliśmy, że chłopak z Torunia, czyli kibice Elany jeżdżą na mecze Ruchu, są kibicami Niebieskich. My jako Krisbut wtedy - od zawsze kibicowaliśmy Niebieskim, więc było dla nas jasne, gdy spoglądaliśmy w terminarz rozgrywek - że będziemy chcieli i musieli pojawić się w Toruniu.

To były początki lat 90., dla młodszych czytelników gazety to nie do pomyślenia, że serwisy społecznościowe takie jak Facebook, Twitter, Instagram - nie istniały. U nas jedna osoba na osiedle miała telefon komórkowy - to były takie czasy. Nie mieliśmy bezpośredniego kontaktu - tak jak dziś - w sekundę można dowiedzieć się - kto, gdzie, jak i z kim.

Jechaliśmy tak naprawdę w ciemno. Spotykaliśmy chłopaków z Torunia w meczach w Chorzowie, ale to nie były żadne formalne układy ani jakieś kontakty. Na tamten okres mieliśmy jedną i konkretną sztafkę z kibicami Górnika Pszów - jednak ta zgoda nie przetrwała do dziś.

Wybraliśmy się w kilka osób do Torunia pociągami - w piątek wieczorem. Naszym założeniem było to, że musimy tam dojechać - nie chcieliśmy spożywać za dużo różnych trunków, nie chcieliśmy wszczynać awantur. Priorytetem było dotarcie na mecz między Krisbutem a Elaną i pogadanie o temacie.

Droga mijła spokojnie. Na dworcu w Poznaniu pojawiło się kilku gamoni w szalikach Lecha, część naszej ekipy - mimo tego, że obiecywaliśmy sobie, że będziemy grzeczni i mili - nie umiała się utrzymać w ryzach i chłopców przegoniliśmy na ich terenie. Później stwierdziliśmy, że to naprawdę nie ma sensu, że najważniejsze jest spotkanie z chłopakami.

Do Torunia wjechaliśmy w sobotę, we

wczesnych godzinach porannych. Nie chcieliśmy być wytłapani przez psiarnię. Policja obstawiała dworzec. Wiadomo, że nie jechaliśmy tam tylko my - jechały też inne ekipy na inne mecze.

Zdecydowaliśmy, że chowamy barwy, że wychodzimy jako kulturalni turyści zwiedzający Toruń. Wjeżdżając na dworzec główny, widzieliśmy już policję, stwierdziliśmy, że musimy się skitrać, by nas nie zamknęli - do momentu aż nie rozpocznie się mecz. To nam się udało, wyszliśmy z pociągu incognito, psiarskie nas nie wywąchały, nie udało nam się to w stosunku do kibiców Elany.

Po przebyciu kilku metrów, będąc jeszcze na dworcu, podbito do nas dwóch ziomeków: skąd \*\*\*wa jesteście? Odpowiedzieliśmy kulturalnie: \*\*\*wa z Myszkowa. > I tak przetaliśmy pierwsze lody, przybiliśmy piątki, pogadaliśmy chwilę, zaprosili nas na poczęstunek. Poczęstunek wyglądał dość konkretnie - kto w tamtych latach jeździł, wie, jak to wygląda. Kto był na meczu ze sztafką - wie, jak to wygląda. Było grubo.

Zwiedziliśmy sporą część miasta - tę zabytkową i tę trunkową. Przyszedł czas meczu - został rozegrany na Starówce przy pomniku Kopernika. Podczas przemarszu na stadion Elanowcy schowali piłkę, postanowiliśmy, że zagramy mecz przyjaźni na rynku - ku uciesze lub nie turystów. Dzięki jednemu z naszych kolegów udało nam się pokonać Elanę, ale wszystko było w bardzo pozytywnej atmosferze, nikt z Torunia nie był zły, że przegrali mecz. Może nawet pozwolili nam wygrać?

Po dotarciu na stadion - dzięki nieogarnięciu policji zostaliśmy skierowani na sektor gości. Mówiliśmy, tłumaczyliśmy - chłopak z Elany też tłumaczyli, że jesteście sztafką, że my razem, że razem chcemy dopingować.

Jajogłowi w mundurach nie mogli tego ogarnąć, zostaliśmy wrzuceni na sektor gości. Mieliśmy na pewno jedną fanę. Musieliśmy prowadzić doping podczas pierwszej połowy w klatce. Doping był prowadzony z pozdrowieniami obu klubów, śpiewaniu o wzajemnej przyjaźni, o szacunku dla siebie, pozdrawianie Ruchu Chorzów - Elana pozdrawiała nas, my ich. Nie dane nam było siedzieć z chłopakom.

W przerwie myszkowskimi sposobami, dzięki pomocy chłopaków z Torunia jakimś cudem znaleźliśmy się wraz z faną w sektorze Elany. Tam już były konkretne rozmowy - tak właśnie zawarta została zgoda z Elaną.

Po meczu chłopak z Torunia chcieli nas zatrzymać na dalszej integracji, to była nasza pierwsza wyprawa tam, nie byliśmy przygotowani i każdy w domu mówił, że to będzie wyjazd max. dwudniowy, w dodatku czekają nas długa podróż. Elanowcy mogli nas ugoczyć tak, że byśmy wracali po tygodniu. Trzeba pamiętać, że to był wyjazd pociągami, nie był to wyjazd samochodem, zorganizowany - czy jak dziś podstawione jest wszystko pod nosek...

Pozbijaliśmy piątki z chłopakami, dogadaliśmy tematy, podziękowaliśmy za gościnę i zaprosiliśmy na rewizytę, która się oczywiście odbyła.

Poszliśmy na pociąg, który jechał w kierunku Łodzi. W zugu spotkaliśmy miłą dziewczynę, okazało się że to mistrzyni polski w koszykówce - haha - z ŁKS-u Łódź. Była bardzo pomocna, dzięki niej przebyliśmy miasto wótkniarzy bez żadnych problemów z jednego końca na drugi. Choć mieszkała w zupełnie innym kierunku, to pojechała z nami tramwajem na Łódź-Kaliską i tam wsiadliśmy w pociąg do pięknego miasta Myszkowa.

Zawsze w pamięci, hej Mucha zawsze w pamięci! On też był obecny przy zakładaniu naszej sztafki!

Pozdro dla chłopaków, którzy tam byli. Pamiętajcie, tworzyliście historię.

**W TORUNIU TYLKO ELANA!**

pozdro

Zwoli

Foto: Fidlej

Zrzut: elanowcy.pl



wlepki do zamówienia na fb: MYSZKOWIANIE






Zaprojektuj i wybuduj

Z

**BUDRAV**

to prostsze niż myślisz!

[www.budrav.pl](http://www.budrav.pl)

 513 588 050

 794 688 986

[@biuro.budrav@gmail.com](mailto:biuro.budrav@gmail.com)